

Ks. TOMASZ BUNIKOWSKI\*

## MARYJA W POLSKIEJ POBOŻNOŚCI LUDOWEJ NA WYBRANYCH PRZYKŁADACH

Kult Maryi i pobożność maryjna są bardzo stare w Kościele. Powstają z rzeczywistości Jej boskiego macierzyństwa i roli, jaką Chrystus przeznaczył Jej w ekonomii zbawienia. Maryja Dziewica jest Bogarodzicą, *Theotokos*, i naszą Matką. W tym sensie kult maryjny miał zawsze wyraźną konotację chrystologiczną.

Sobór Watykański II w rozdziale ósmym konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium* mówi o kulcie Najświętszej Maryi Panny w Kościele. Objasnia, że

Maryja, dzięki łasce Bożej wywyższona po Synu ponad wszystkich aniołów i ludzi, jako Najświętsza Matka Boża, która uczestniczyła w tajemnicach Chrystusa, słusznie doznaje od Kościoła czci szczególnej<sup>1</sup>.

Naucza również, że kult Maryi Dziewicy, mimo jego szczególnego charakteru, jest istotowo odmienny od kultu Wcielonego Słowa, jak również Ojca i Ducha Świętego, a równocześnie jak najbardziej sprzyja temu kultowi<sup>2</sup>. Zachęca również wiernych, żeby z hojnością ożywiali kult Najświętszej Maryi Panny, przede wszystkim liturgiczny, a równocześnie nalega, aby wierni „[...] praktyki i zbożne ćwiczenia ku Jej czci zalecane w ciągu wieków przez Urząd Nauczycielski cenili wysoko”<sup>3</sup>.

---

\* Tomasz Bunikowski – kapłan diecezji legnickiej; doktorant II Katedry Teologii Dogmatycznej Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu; e-mail: tbunikowski@wp.pl.

<sup>1</sup> SOBÓR WATYKAŃSKI II. *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium* (21 listopada 1964) pkt 66.

<sup>2</sup> *Tamże*.

<sup>3</sup> *Tamże* pkt 67.

Pobożność maryjna, zakorzeniona w życiu Kościoła powszechnego, znalazła swoje odniesienie także w polskiej pobożności ludowej. Celem tego artykułu jest ukazanie pobożności maryjnej na wybranych przykładach. Pierwszy punkt został poświęcony świętom maryjnym, które w polskiej pobożności mają swoje szczególne nazwy związane z uprawą roli i zmieniającymi się porami roku. W podpunktach przedstawiono pięć świąt: Matki Bożej Gromnicznej, Matki Bożej Jagodnej, Matki Bożej Śnieżnej, Matki Bożej Zielnej oraz Matki Bożej Siewnej. W agendzie liturgicznej wydanej przez diecezję opolską zostały zebrane teksty błogosławieństw związane z wymienionym świętami. Nawiązują one w swojej teologii do Tradycji Kościoła oraz wiary ludzi. Pokazują, jak wielką czcią i szacunkiem lud Boży otacza Matkę Zbawiciela i widzi w niej swoją przemożną Orędowniczkę przed Bogiem. W drugim punkcie została przedstawiona pobożność maryjna na przykładzie starej pieśni *Chwalcie łąki umajone*. Ukazuje ona, w jaki sposób całe stworzenie uwielbia Boga przez Maryję. W ostatnim punkcie przedstawiono tzw. dróżki maryjne jako ważny element polskiej pobożności maryjnej.

## 1. WYBRANE ŚWIĘTA MARYJNE W POLSKIEJ POBOŻNOŚCI

### 1.1. MATKI BOŻEJ GROMNICZNEJ (2 LUTEGO)

Przypadające 2 lutego święto Ofiarowania Pańskiego w polskiej pobożności ludowej zwane jest świętem Matki Bożej Gromnicznej. W tym dniu w kościołach błogosławi się świece zwane gromnicami. Gromnica – już sama nazwa mówi, że świeca ta chroni od gromów. Gdy latem czarne chmury nadchodzą ze wszystkich stron, gdy błyskawice rozdzierają niebo, gdy groźne pomruki burzy przeszywają człowieka trwogą, ręka chrześcijanina zapala gromnicę i stawia ją przed obrazem Bogurodzicy, a z ust wydobywają się błagalne słowa: „Pod Twoją obronę uciekamy się święta Boża Rodzicielko...”.

Zapalaną gromnicę podawano umierającemu człowiekowi z ufnością, że wówczas łatwiej jest umierać i odchodzić z tego świata. Cała rodzina modli się o to, by światło gromnicy było dla umierającego odbiciem światła doskonałego, jakim jest Chrystus, przyjmujący swego wiernego sługę. Płomień świecy jest jakby przedłużeniem tchnienia człowieka u bram wieczności, jest świadectwem jego wiernej służby Bogu. Człowiek w tej trudnej dla siebie chwili staje się spokojniejszy, znika gorzkość przeżytych lat, giną w morzu niepamięci doznane krzywdy i upokorzenia, niestraszny jest lęk przed osądem Bożym<sup>4</sup>.

W serce umierającego wstępuje ufność, że u jego łoża stoi Pani Gromniczna, by swego wiernego czciociela przeprowadzić przez bramę śmierci ze światłem

<sup>4</sup> A. Spiss. *Kult Matki Bożej w Polsce. Wprowadzenie*. W: *Orędowniczko nasza. Kult Matki Bożej w polskiej kulturze ludowej*. Red. A. Spiss. Kraków 1996 s. 43.

gromnicy w ręku. Pragnieniem każdego Polaka było i jest umierać z gromnicą w dłoni, z tą szczególną świecą uzdalniającą do walki ze złem, z szatanem, bo duch ciemności nie lubi światła. Ludowy poeta z Limanowszczyzny, Józef Strug, tak przed wielu laty pisał o Gromnicznej świecy:

Gdy życie nasze dobiegnie do końca,  
Gdy Bóg ostatnie godziny policzy,  
Niech nam zaświeci, jak promienie słońca,  
Światło gromnicy.  
Gdy nasze czoło pot śmiertelny zrosi,  
Gdy nasze łoże obstąpią szatani,  
Twojej obrony niech każdy uprosi –  
Gromniczna Pani!  
Kiedy nad nami zawisną czarne chmury,  
Gdy na wsze strony lecą błyskawice,  
Gdy ciemność straszna od dołu do góry:  
Świećmy gromnicę!  
Matko Najświętsza! My nędzni grzesznicy,  
Pod Twoją obronę się uciekamy,  
Przed Twym obrazem, przy świetle gromnicy,  
Ciebie błagamy!  
Tyś jasna gwiazda na morzu żywota,  
Pokus się o Cię rozbiją bałwany!  
Kto się ucieka do Cię, Matko złota,  
Jest wysłuchany.  
Bądź nam Matką w życiu i przy zgonie,  
Niech Twoja łaska zawsze nam przyświeca,  
Niech nasza miłość ku Tobie zapłonie<sup>5</sup>.

Z zapaloną gromnicą gospodarz obchodził całe gospodarstwo i dom dookoła, klękając na każdym progu, aby złe moce nie miały przystępu do domu. W całym kraju powszechny był zwyczaj wypalania gromnicą krzyża na głównej belce sufitowej tragarzu, co pięknie przedstawił na swym rysunku Wojciech Grabowski. W niektórych rejonach Polski gospodarze błogosławili gromnicą swój dobytek w stajni, a kawałek gromnicy obciętej od spodu dawano psu, by dobrze pilnował obejścia. W dawnych czasach pannom na wydaniu szyto bardzo dostatnią wyprawę, która wystarczała na długie lata, a przygotowania do wesela wymagały wiele czasu. Stąd zrodziło się przysłowie: „W dzień Panny Gromnicznej, bywaj zdrów, mój śliczny!”. Oznaczało to, że jeśli kawaler nie oświadczył się pannie do dnia Matki Bożej Gromnicznej i nie przygotował wesela, to później musiał długo czekać, gdyż wkrótce zaczynało się przedpoście, a później Wielki Post<sup>6</sup>.

<sup>5</sup> Zob. <<http://www.katolik.pl/matka-boza-gromniczna-.2672.416.cz.html?s=2>>.

<sup>6</sup> SPIS. *Kult Matki Bożej w Polsce* s. 45.

## 1.2. MATKI BOŻEJ JAGODNEJ (2 LIPCA)

W starym kalendarzu 2 lipca przypadało święto Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny. Wprowadzili je franciszkanie w 1263 r. na prośbę św. Bonawentury. W 1389 r. zostało ono przyjęte w całym Kościele<sup>7</sup>. W polskiej tradycji ludowej obchodzone jest jako uroczystość Matki Bożej Jagodnej. Prawdopodobnie początki tego święta wywodzą się z wierzeń starszych niż chrześcijaństwo, gdy bóstwom składano ofiary z płodów ziemi, aby w ten sposób zapewnić sobie urodzaj.

Święto Matki Bożej Jagodnej jest związane z ciekawymi zwyczajami. Otóż do 2 lipca nie wolno było jeść ani zbierać jagód bez uszczerbku na zdrowiu. Dotyczyło to zwłaszcza kobiet ciężarnych, a także tych, które utraciły dziecko. Kobiety, które dotknęła ta tragedia, wierzyły, że jeśli do 2 lipca wstrzymają się od jedzenia jagód, poziomek, malin i polecą się modlitwie Matki Bożej Jagodnej, wtedy będą mogły wydać na świat zdrowe i silne potomstwo<sup>8</sup>.

Święto to znalazło także swoje odniesienie w polskiej literaturze. Leopold Staff w jednym z wierszy pisał o Maryi Matce Jagodnej:

Matka Boska Jagodna, Panienska Maryja  
Która owocnym, rodnym drzewom sprzyja  
Chodzi po sadzie kwitnącym i śpiewa  
Pocałunkami budząc w wiosnę drzewa.  
Nocą wieśniaczki jej śpiew słyszą we śnie,  
Wieść, aby jagód nie jadły przedwcześnie,  
Każdą jagodę z ust matce odjętą  
Da zmarłym dziatkom Panna w jagód święto...<sup>9</sup>

## 1.3. MATKI BOŻEJ ŚNIEŻNEJ (5 SIERPNIA)

Ciekawe jest także święto Matki Bożej Śnieżnej, które w polskiej tradycji zostało rozpowszechnione w XV w. Tytuł „Śnieżna”, nadany przez tradycję Matce Bożej, związany jest z największą świątynią dedykowaną Jej na zachodzie, mianowicie bazyliką Matki Bożej Większej w Rzymie. Według legendy rozpowszechnionej w końcu XIII w.

[...] za papieża Liberiusza (352-366) patrycjusz rzymski Jan i jego szlachetna małżonka, nie mając potomstwa postanowili Matkę Bożą uczynić spadkobierczynią swego wielkiego majątku. Oboje małżonkowie prosili gorąco Boga, by wola Najświętszej Panny dotycząca dobrego zużytkowania ich posiadłości została im w jakiś sposób objawiona. Matka Boża wysłuchiwała ich prośby

<sup>7</sup> B. OGRODOWSKA. *Polskie obrzędy i zwyczaje*. Warszawa 2009 s. 56.

<sup>8</sup> B. MACIEJEWSKA. *Matki Boskiej Jagodnej*. <<http://wroclaw.gazeta.pl/wroclaw/1.41264.1360028.html>> [dostęp: 11 maja 2010].

<sup>9</sup> L. STAFF. *Wiersze*. Warszawa 1996 s. 43.

i potwierdziła to niezwykłym zjawiskiem. W nocy 5 sierpnia, a więc w czasie, gdy w Rzymie bywają największe upały, część wzgórza eskwilińskiego pokryła się śniegiem. Tej nocy Matka Boża objawiła się we śnie obojgu małżonkom i każdemu z nich przedłożyła swoje życzenie, aby tam, gdzie znajdują śnieg na wzgórzu, ku Jej czci zbudowali kościół. W taki właśnie sposób chciała zostać ich spadkobierczynią. Patrycjusz Jan powiadomił o tym papieża Liberiusza, który miał identyczny sen. Rano więc udał się papież, otoczony klerem i ludem, w uroczystej procesji na pokryte śniegiem wzgórze i tam oznaczył miejsce na budowę kościoła Panny Maryi<sup>10</sup>.

Bazylika została wybudowana i poświęcona przez papieża Liberiusza. Kolejni papieże przebudowywali tę świątynię i ją upiększali. Znajdują się w niej relikwie żłóbka Pana Jezusa, groby siedmiu papieży, wśród nich relikwie św. Piusa V, oraz kaplica z cudownym obrazem Matki Bożej Śnieżnej, zwanym też *Salus Populi Romani*, czyli Ocalenie ludu rzymskiego.

W dzień dedykacji bazyliki Matki Bożej Większej, 5 sierpnia, w kaplicy Matki Bożej z kopuły spuszcza się płatki białych róż na znak wielu łask, jakie spływają na ludzi za Jej wstawiennictwem. Liturgiczny obchód nosi nazwę „rocznicy poświęcenia rzymskiej bazyliki Najświętszej Maryi Panny”<sup>11</sup>.

#### 1.4. MATKI BOŻEJ ZIELNEJ (15 SIERPNIA)

Najważniejszym świętem maryjnym, które także znalazło swój wyraz w polskiej pobożności, jest uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, zwana świętem Matki Bożej Zielnej. W tym dniu błogosławi się w kościołach zioła i kwiaty. Jest to podziękowanie Matce Bożej za ciężką pracę na roli oraz za opiekę nad zbiorami i nad ludźmi, którzy przy nich pracowali. W Maryi Wniebowziętej Kościół dostrzega najpiękniejszy owoc ziemi, jak mówią słowa modlitwy poświęcenia:

A gdy będziemy schodzić z tego świata, niechaj nas, niosących naręcza dobrych uczynków, przedstawi Tobie [Boże] Najświętsza Dziewica Wniebowzięta, najdoskonalszy owoc tej ziemi...<sup>12</sup>

Teologicznie zioła są powiązane z Matką Bożą poprzez walor zieloności (łac. *viriditas*), który przez teologów średniowiecznych był wiązany z dziewictwem. Pełna zieloności w swym dziewictwie Matka Boża stawała się naturalną opiekunką również pełnych zieloności ziół. A przecież Matka Boża jest również Uzdrawieniem Chorych (*Salus Infirmorum*). Wielka uroczystość Uzdrawicielki jest więc najlepszym dniem dla święcenia uzdrawiających ziół. Takie praktyczne aspekty

<sup>10</sup> S. HOŁODOK. *Matka Boska Śnieżna*. „W Służbie Miłosierdzia” 2010 nr 8 s. 17.

<sup>11</sup> Zob. <<http://www.brewiarz.pl/czytelnia/swieci/08-05b.php3>>.

<sup>12</sup> *Błogosławieństwo ziół i kwiatów w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny*. Opole 2016 s. 610-611.

mariologii najłatwiej przenikały do religijności ludowej. Ale prosty lud dla wytłumaczenia sobie przyczyn święcenia ziół w tym dniu raczej nie przeprowadzał takich wywodów, jak powyższy. Znacznie częściej sięgał do legendy, zgodnie z którą po otwarciu grobu Maryi zamiast Jej ciała znaleziono w nim świeże zioła i kwiaty, co miało zapoczątkować zwyczaj ich święcenia. Trzecie objaśnienie jest praktyczne, utylitarne. Połowa sierpnia jest czasem, kiedy dla większości ziół kończy się okres zbioru. Ma to, jak wiemy, uzasadnienie naukowe, gdyż w roślinach zielnych największe stężenie substancji leczniczych występuje zazwyczaj podczas kwitnienia. Większość ziół w sierpniu bądź kwitnienie kończy, bądź już jest przekwitnięta<sup>13</sup>.

Poświęcone rośliny miały różnorodne zastosowanie. Bukiety i wianki trzymano przez cały rok, wierzono, że chronią od nieszczęścia, choroby czy pioruna. Wianki wieszano na drzwiach, a bukiety z Zielnej wkładano za święte obrazy Wyciągnięte z nich zioła lecznicze były szczególnie skuteczne w leczeniu ludzi i zwierząt. Czasem podkładano je też umarłym pod głowę. W okolicach Jasła i Gorlic poświęcone ziele wkładano na jeden dzień do kapusty, aby nie miała robaków. Wiankami okadzano bydło wypuszczane pierwszy raz na wypas albo podejrzane o zauroczenie. Bukiety palono, gdy grzmiało. Konkretnie ich zastosowanie zależało od regionu.

Lud, przynosząc wiązanek zbóż, owoców i roślin, dziękował Matce Bożej Wniebowziętej za pomoc w ciężkiej pracy na roli, za opiekę nad ludźmi i ich polnami. Prawdę tę wyrażają też legendy. Jedna z nich mówiła, że

Matka Boża, uciekając z Dzieciątkiem do Egiptu, pomogła napotkanemu rolnikowi w sianiu pszenicy. Siew był cudowny, wspaniały. Rzucone w rolę ziarno od razu zakiełkowało, rosło i było gotowe do żniwa. Nadjechali ścigający Świętą Rodzinę żołnierze Heroda i zapytali rolnika, czy widział młodą niewiastę z dzieckiem. Odpowiedział, że tak, ale było to wtedy, gdy siał pszenicę. Rozgniewani pojechali dalej, zaprzestając pościgu... (E. Ferenc)<sup>14</sup>.

Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny umacnia zatem w nas nadzieję, że jako zbawieni znajdziemy się w domu Ojca w niebie. Wdzięczni Bogu i Jego Matce, przynosząc do poświęcenia wiązanek kwiatów, zbóż, roślin, warzyw, mamy nadzieję, że kiedyś, w wieczności, Maryja przedstawi nas Bogu z naręczem dobrych uczynków naszego pięknego życia, zgodnego z wyznawaną wiarą i przykazaniami<sup>15</sup>.

<sup>13</sup> S. HOŁODOK. *Matka Boska Zielna*. „W Służbie Miłosierdzia” 2009 nr 8 s. 10.

<sup>14</sup> *Tamże* s. 10-11.

<sup>15</sup> *Błogosławieństwo ziół i kwiatów* s. 610-611.

### 1.5. MATKI BOŻEJ SIEWNEJ (8 WRZEŚNIA)

Ostatnim świętem maryjnym, któremu warto się przyjrzeć, jest święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, któremu polska pobożność nadała nazwę święta Matki Bożej Siewnej. W tym dniu rolnicy przynosili do świątyni ziarno przeznaczone na zasiew. Mieszano je z ziarnem wyłuskany z kłosów, które wraz z kwiatami i ziołami poświęcono w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, by uprosić dobry urodzaj. Według dawnego zwyczaju dopiero po tym święcie i uprzątnięciu pól zaczynano orkę i siew. Lud chciał, aby rzucone w ziemię ziarno najpierw pobłogosławiła Boża Rodzicielka.

Kapłan, święcąc ziarno, wypowiada następującą modlitwę:

Boże, Ty sprawiasz, że wszelkie nasiona wpadłszy w ziemię obumierają, aby wydać plon [...]. Prosimy Cię, pobłogosław te ziarna zbóż i inne nasiona. Zachowaj je przed gradem, powodzią, suszą i wszelką szkodą, a ziemię użyźnij rosą z nieba, aby rośliny z nich wyrosłe wydały obfite plony. Spraw też, abyśmy za przykładem Najświętszej Maryi Panny [...] przynosili plon stokrotny przez naszą wytrwałość w pełnieniu Twojej woli<sup>16</sup>.

Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny przypomina nam też, że Maryja była zwykłym człowiekiem. Choć zachowana od zepsucia grzechu, przez całe życie posiadała wolną wolę, nie była do niczego zdeterminowana. Tak jak każdy z nas miała swoich rodziców, rosła, bawiła się, pomagała w prowadzeniu domu, miała swoich znajomych i krewnych. Dopiero Jej zaufanie, posłuszeństwo i pełna zawierzenia odpowiedź na Boży głos sprawiły, że „[...] będą Ją chwalić wszystkie pokolenia”<sup>17</sup>.

## 2. PIEŚŃ CHWALCIE ŁĄKI UMAJONE

*Chwalcie łąki umajone* to pieśń maryjna, której autorem jest jezuita Karol Antoniewicz. Powstała w latach 40. XIX w. Składa się z czterech zwrotek. Usłyszeć ją możemy w maju – miesiącu maryjnym. Matka Najświętsza zawsze wysłuchuje ufnej modlitwy swoich dzieci.

Każdego roku w maju ludzie zbierają się wokół grot, kapliczek i krzyży przede wszystkim po to, aby wielbić Maryję – Matkę Bożą. Bogate w treść i przesłanie maryjne pieśni są pełne radości, ciepła, miłości, nadziei i doskonale współbrzmiają z majową, wiosenną przyrodą, ze śpiewem ptaków i z rytmem serc. W nas samych, w naszym wnętrzu „rodzi się”, dokonuje się jakieś wyjątkowe zespolenie tego, „co

<sup>16</sup> *Błogosławieństwo ziarna siewnego i nasion w święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny*. Opole 2016 s. 611-612.

<sup>17</sup> J. MATULEWICZ. *Kazanie na Uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny*. <<http://www.jerzymatulewicz.sje.com.pl/narodzenie%20nmp.pdf>> [dostęp: 11 maja 2010].

czuje i co żyje” w jeden wielki hymn uwielbienia. Wszystko to dzieje się na wiosnę, w przyrodzie, w przepięknym maju, na naszej polskiej wsi, w naszej „polskiej zagrodzie”, gdzie, mówiąc słowami poety, śp. ks. Jana Twardowskiego „Pan Bóg jest jak Pan Bóg, pewny i prawdziwy...”. Ten, kto modli się wraz z wiernym ludem przy przydrożnej kapliczce, kto przemierza wiejskie drogi, lasy i polne ścieżki, kto przystanie na chwilę zamyślenia i zadumy, musi się przemienić i nawrócić, stać się jak małe dziecko, jak „Boże dziecko” – czyste, dobre, szlachetne i pokorne<sup>18</sup>.

Jakże piękna jest polska maryjność, tak powszechna, cudowna i niezmiennie żywa, najpiękniejszy miesiąc – maj, miesiąc Maryi, gdy przyroda już w pełni zbudziła się do życia, zazieleniła się wszystkimi odcieniami koloru nadziei i miłości. W *Słowniku języka polskiego* czytamy: «maić» to znaczy: przybierać, zdobić coś zielonymi gałązkami, liśćmi, kwiatami; możemy «maić» bramy, ściany naszych domów. Inne hasło w tym samym słowniku – «maik», jest objaśniane jako stary, ludowy zwyczaj witania wiosny, polegający na obnoszeniu po wsiach przystrojonej zielonej gałązki albo drzewka i śpiewaniu tradycyjnych pieśni<sup>19</sup>.

Nieprzypadkowo chyba w tych objaśnieniach pojawia się także słowo «ludowy». Polski kult maryjny wyrósł przecież z pobożności ludowej, wyrósł z bezgranicznego zawierzenia Matce Bożej, czczonej w naszej ojczyźnie w niezliczonych wizerunkach słynących cudami i w tylu przydrożnych kapliczkach, jak nigdzie na świecie. Właśnie te przydrożne grotty, kapliczki i krzyże, na których także umieszcza się obrazek Matki Bożej, każdego roku, każdej wiosny zostają umajone, czyli udekorowane, upiększone i ozdobione w tym pięknym i wyjątkowym miesiącu maryjnym, a gromadzący się przy nich polski lud śpiewa *Litanie loretańską*, pieśni maryjne i *Apel jasnogórski*.

### 3. DRÓŻKI MARYJNE

Ważnym miejscem oddawania czci i szacunku Maryi stały się tzw. dróżki maryjne. W Polsce znajdziemy je w Kalwarii Zebrzydowskiej, na Górze św. Anny, w Wambierzycach czy w sanktuarium Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Leżajsku. Każde z tych miejsc przedstawia swoją historię, ale wszystkie łączy miłość do Matki Zbawiciela i jej kult, wciąż mocny i żywy w polskiej pobożności.

Największym ośrodkiem kultu związanym z procesją zaśnięcia i wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny jest sanktuarium pasyjno-maryjne w Kalwarii Zebrzydowskiej<sup>20</sup>. Kult maryjny zaczął się tam rozwijać intensywnie zwłaszcza w 1641 r., kiedy w kościele umieszczono obraz Matki Bożej Kalwaryjskiej

<sup>18</sup> *Tamże*.

<sup>19</sup> *Słownik języka polskiego PWN*. Warszawa 2012 s. 956.

<sup>20</sup> Kult ten sięga czasów Mikołaja Zebrzydowskiego, fundatora kalwarii i bazyliki. Mikołaj wybudował dwie kaplice maryjne: Domek i Grób Matki Bożej. Natomiast jego syn Jan wybudował



podarowany bernardynom przez Stanisława z Brzezia Paszkowskiego, właściciela pobliskiej Kopytówki. Wizerunek kalwaryjski został ukoronowany 15 sierpnia 1887 r. na tzw. Dolinie Jozafata, przed kościołem Grobu Matki Bożej, przez biskupa krakowskiego kard. Albina Dunajewskiego, co spowodowało ożywienie kultu maryjnego<sup>21</sup>.

Główne obchody uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kalwarii związane są z dwiema procesjami: piątkową – pogrzebu Matki Bożej, i niedzielną – wniebowzięcia i triumfu Matki Bożej. Od 2009 r. odprawia się także trzecią procesję maryjna, zwaną drogą współcierpienia Najświętszej Maryi Panny. Ma ona miejsce na trasie od kaplicy Matki Bożej Bolesnej do Domu Matki Bożej<sup>22</sup>. Wędrując ścieżkami maryjnymi, można doświadczyć bliskości Boga Stwórcy.

Paweł Beyga w artykule *Pobożność ludowa jako miejsce urzeczywistniania się sensus fidei* przedstawia gdzie i jak na Śląsku rozwinął się żywy kult maryjny związany z drózkami maryjnymi<sup>23</sup>. Zwraca on uwagę na dwa sanktuaria: na Górze św. Anny i w Wambierzycach. Oba te miejsca wytworzyły tzw. drogę Matki, nabożeństwo, o którym wspomina *Dyrektorium o pobożności ludowej*<sup>24</sup>.

Główną myślą tego nabożeństwa jest rozważanie całego życia Maryi, poczynając od prociotwa rozważanego przez Symeona (por. Łk 2,34-35) aż do męki i złożenia do grobu Jej Syna<sup>25</sup>.

Kalwaria na Górze św. Anny została wzniesiona na początku XVIII w., w latach 1700-1709. Obecnie w jej skład wchodzi zespół 40 kaplic, które symbolizują stacje męki Pańskiej. Nawiązując do pierwowzoru w Jerozolimie, również i annogórska kalwaria posiada Golgotę, Górę Oliwną i grób Pański. W 1764 r. kalwaria została przekazana franciszkanom, od tej pory, w miarę możliwości, poszczególne stacje są odnawiane i restaurowane<sup>26</sup>.

---

jeszcze osiem kaplic maryjnych, przy których pielgrzymi odprawiają nabożeństwo zwane drózkami maryjnymi. *Tamże* s. 27.

<sup>21</sup> H. WYCZAŃSKI. *Kalwaria Zebrzydowska. Historia klasztoru bernardynów i kalwaryjskich drózek*. Kalwaria Zebrzydowska 2006 s. 360.

<sup>22</sup> M. RUDY. *Kalwaria Zebrzydowska. Sanktuarium pasyjno-maryjne*. Wrocław 2015 s. 30-31.

<sup>23</sup> P. BEYGA. *Pobożność ludowa jako miejsce urzeczywistniania się sensus fidei*. „Teologia w Polsce” 10:2016 nr 2 s. 165-175.

<sup>24</sup> KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW. *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*. Poznań 2003 s. 136.

<sup>25</sup> *Tamże* s. 136.

<sup>26</sup> Kalwarię tworzy zespół około 40 kaplic położonych na stokach Góry św. Anny. Kaplice wyznaczają drogę męki Pańskiej (tzn. rozbudowaną drogę krzyżową) i dróżki Matki Bożej. Pierwotnie kalwaria obejmowała 33 barokowe kaplice wzniesione w latach 1700-1709 przez Włocha Domenico Signa z fundacji Jerzego Adama von Gaschina na wzór kalwarii zebrzydowskiej w Małopolsce. W 1764 r. po renowacjach została przekazana franciszkanom. Najbardziej znane kaplice to: Święte schody, tzw. gradusy; Trzeci upadek; Ukrzyżowanie, zwane Kościołem św. Krzyża; Domek Maryi zbudowany na symbolicznym planie róży oraz kaplica Św. Marii Magdaleny wzniesiona jako kaplica

Największe uroczystości na Górze św. Anny odbywają się w święto patronki (26 lipca), w święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (15 sierpnia), Podwyższenia Krzyża Świętego (14 września) i Aniołów Stróżów (2 października)<sup>27</sup>.

Także Wambierzyce z kompleksem kalwarii stanowią kopię świętego miasta – Jerozolimy. Pomysłodawcą był Daniel von Osterberg, który w 1677 r. został właścicielem Wambierzyc. Dzięki jego staraniom w latach 1695-1710 wzniesiono nowy kościół, a na wzgórzach powstały kaplice kalwarii. W 1703 r. na konsystorzu arcybiskupim w Pradze kalwaria wambierzycka została zatwierdzona i zaczęto ją nazywać Jerozolimą kłodzką lub dolnośląską<sup>28</sup>.

Największe uroczystości w Wambierzycach obejmują trzy odpusty: Nawiedzenie Najświętszej Maryi Panny (31 maja) – jest to główny odpust, ponieważ sanktuarium nosi takie wezwanie, a także Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny (15 sierpnia) i Narodzenie Najświętszej Maryi Panny (8 września) – ten odpust połączony jest z dziękczynieniem za plony ziemi oraz uroczystościami dożynkowymi<sup>29</sup>.

Obrzędem religijnym ku czci Matki Bożej wyróżniającym wambierzyckie sanktuarium jest tzw. procesja światła. Rozpoczyna się ona po wieczornym nabożeństwie w kaplicy Matki Bożej Bolesnej na kalwarii, pielgrzymi zapalają świece i schodzą wielkimi schodami przed bazylikę. Tam uczestniczą w apelu maryjnym, po którym bazylika zostaje oświetlona 1360 żarówkami umieszczonymi na frontonie świątyni<sup>30</sup>. Do niedawna innym praktykowanym obrzędem było przejście na kolanach po schodach prowadzących do sanktuarium, na każdym z 56 stopni pielgrzym odmawiał specjalną modlitwę<sup>31</sup>.

## PODSUMOWANIE

Maryja zajmuje w Kościele wyjątkowe miejsce. Dowodzi tego jedno z ostatnich zdań wypowiedzianych przez Jezusa na krzyżu: „Niewiasto, oto syn Twój. Potem mówi uczniowi: Oto Matka twoja” (J 19,26). Maryja jest Matką każdego chrześcijanina, a w konsekwencji Matką Kościoła. Maryję na drogach człowieka postawił Bóg, a człowiek przyjął Ją jako Matkę. Szczególny przejaw pobożności maryjnej widać w Polsce. Polski kult maryjny wyrósł z pobożności ludowej, z bezgranicznego

---

grobowa Antoniego von Gaschina. Zob. J. Górecki. *Pielgrzymi szlak na Górę św. Anny*. Katowice 2004 s. 18-19.

<sup>27</sup> *Idźmy na Kalwarię do św. Anny*. „Nasza Arka” 2010 nr 7 (115) s. 7.

<sup>28</sup> A. SZAREK-RZESZOWSKA. *Wambierzyce jako ośrodek kultu religijnego*. „Peregrinus Cracoviensis” 1996 z. 4 s. 284-285.

<sup>29</sup> *Tamże* s. 287.

<sup>30</sup> M. SMUL. *Historia kultu Matki Bożej Wambierzyckiej*. Bytom 1975 s. 23-24.

<sup>31</sup> SZAREK-RZESZOWSKA. *Wambierzyce jako ośrodek kultu religijnego* s. 287.

zawierzenia Matce Bożej, czczonej w niezliczonych wizerunkach. Jak Polska długa i szeroka wedle starej tradycji odprawiane i celebrowane są nabożeństwa maryjne. Nikogo z nas nie dziwi widok ludzi spieszących w maju czy w październiku do swych kościołów, gromadzących się przy krzyżach przydrożnych, przy figurach, grotach i kapliczkach maryjnych. W związku z tym wyznaczono funkcje, jakie w kulturze ludowej pełnił kult Maryi. Ale pobożność ludowa nie może podążać inną drogą niż Magisterium Kościoła.

Można zatem postawić tezę, że polska pobożność maryjna wyrosła na pobożności ludowej, w której istniało przekonanie, że Maryja na różne sposoby kontaktuje się z ludźmi i wpływa na ich losy. Następuje to w sposób bezpośredni – poprzez objawienia oraz wizerunki, lub pośredni, wykorzystując do tego celu służącą jej naturę. Całe stworzenie wielbi Boga przez Maryję, a zmieniające się pory roku i plony ziemi są tego przykładem.

#### MARY IN POLISH FOLK PIETY ON SELECTED EXAMPLES

##### S u m m a r y

The article shows how Marian piety rooted in the life of the universal Church found its reference in Polish folk devotion. The selected Marian feasts are described in connection with the prayer for fertility or the blessing of the earth. And also as in the landscape of Polish Marian devotion are the so-called. Mary's Path. The article shows that as Poland is a long and wide one, the worship of the Mother of God can be seen through the roadside shrines, pious songs sung by churches, as well as the rosary or May devotions during which the litanies of Loreto are sung.

**Słowa kluczowe:** pobożność maryjna, dróżki maryjne, święta maryjne, ekologia, natura.

**Key words:** Marian devotion, Marian paths, Holidays, Mary, ecology, nature.

#### BIBLIOGRAFIA

BEYGA P., *Pobożność ludowa jako miejsce urzeczywistniania się sensus fidei*. „Teologia w Polsce” 10:2016 nr 2 s. 165-175.

*Błogosławieństwo ziarna siewnego i nasion w święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny*. Opole 2016.

*Błogosławieństwo ziół i kwiatów w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny*. Opole 2016.

GÓRECKI J., *Pielgrzymi szlak na Górę św. Anny*. Katowice 2004.

HOŁODOK S., *Matka Boska Śnieżna*. „W Służbie Miłosierdzia” 2010 nr 8.

HOŁODOK S., *Matka Boska Zielna*. „W Służbie Miłosierdzia” 2009 nr 8.

*Idźmy na Kalwarię do św. Anny*. „Nasza Arka” 2010 nr 7 (115).

- SOBÓR WATYKAŃSKI II. *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium* (21 listopada 1964). W: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Poznań 2002 s. 104-166.
- KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW. *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*. Poznań 2003.
- MACIEJEWSKA B., *Matki Boskiej Jagodnej*. <<http://wroclaw.gazeta.pl/wroclaw/1.41264.1360028.html>> [dostęp: 11 maja 2010].
- MATULEWICZ J., *Kazanie na Uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny*. <<http://www.jerzymatulewicz.sje.com.pl/narodzenie%20nmp.pdf>> [dostęp: 11 maja 2010].
- OGRODOWSKA B., *Polskie obrzędy i zwyczaje*. Warszawa 2009.
- RUDY M., *Kalwaria Zebrzydowska. Sanktuarium pasyjno-maryjne*. Wrocław 2015.
- Słownik języka polskiego PWN*. Warszawa 2012.
- SMUL M., *Historia kultu Matki Bożej Wambierzyckiej*. Bytom 1975.
- SPISS A., *Kult Matki Bożej w Polsce. Wprowadzenie*. W: *Orędowniczko nasza. Kult Matki Bożej w polskiej kulturze ludowej*. Red. A. Spiss. Kraków 1996.
- STAFF L., *Wiersze*. Warszawa 1996.
- SZAREK-RZESZOWSKA A., *Wambierzyce jako ośrodek kultu religijnego*. „Peregrinus Cracoviensis” 1996 z. 4.
- WYCZAWSKI H., *Kalwaria Zebrzydowska. Historia klasztoru bernardynów i kalwaryjskich drózek*. Kalwaria Zebrzydowska 2006.